

Dorota Stefańska

Mieszkańcy Szadku wobec reform Sejmu Czteroletniego

Biuletyn Szadkowski 3, 73-82

2003

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Dorota Stefańska *

MIESZKAŃCY SZADKU WOBEC REFORM SEJMU CZTEROLETNIEGO**

Obrady Sejmu Wielkiego odegrały szczególną rolę w ożywieniu ruchu mieszczańskiego w Polsce. Wydarzenia rozgrywające się w Warszawie szerokim echem odbijały się w pozostałych miastach, których mieszkańcy żywo reagowali na docierające ze stolicy zarządzenia. Także szadkowanie, mieszkańcy miasta królewskiego, włączyli się do podejmowanych w skali krajowej akcji. Zasadniczym bodźcem tych działań była kollatajowska zasada otwartości społeczeństwa, mająca na celu przełamywanie barier stanowych, a w konsekwencji kształtowanie drobnokapitalistycznego społeczeństwa i warstw średnich. Mieszkańcy miast – także tych niewielkich i średniozamożnych – występowali z żądaniami politycznymi, a także prowadzili walkę o nowe źródła dochodów miejskich oraz zwiększenie uprawnień obywatelskich i dostępu do organów miejskich. Zaostreniu uległy konflikty między mieszczanami a starostami¹. Największe

* mgr Dorota Stefańska jest nauczycielem historii w Gimnazjum w Szadku.

** Jest to przedrukowany tekst przygotowany z okazji obchodów 212 rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 maja w Szadku w 2003 r.

¹ Także w Szadku od wielu dziesięcioleci narastał konflikt. Szadek stał się siedzibą starosty w 1588 r. Pierwszymi starostami szadkowskimi byli Mikołaj Zebrzydowski h. Radwan i Jan Zebrzydowski – miecznik koronny. Od 1621 r. urząd starosty w Szadku piastowali przedstawiciele rodu Wierzbowskich, którzy otrzymali urząd ten od króla Zygmunta III za zasługi w wyprawie moskiewskiej i inflanckiej. Dla podkreślenia znaczenia swego rodu Wierzbowscy, m.in., ufundowali marmurowy ołtarz św. Aniołów Stróżów w kościele parafialnym w Szadku. Konflikt starościńsko-mieszczański nasilił się za rządów Mikołaja Wierzbowskiego, który od 1624 r. prowadził proces z mieszczanami. W spór interweniował sejm i król Zygmunt III. Król upomniął starostę Mikołaja Wierzbowskiego, zalecając mu łagodniejsze traktowanie mieszczan i ograniczenie wymierzania kary chłosty. Starostami z rodu Wierzbowskich byli kolejno: 1621 r. – Mikołaj h. Jastrzębiec (1621–1638), następnie jego trzej synowie: Władysław, starosta dybowski; Zygmunt, chorąży łęczycki (do 1655) i Hieronim,

zaangażowanie w walce o prawa polityczne i prerogatywy wolnościowo-obywatelskie wykazali mieszkańcy miast królewskich. W okresie Sejmu Czteroletniego (1788–1792) na terenie województwa sieradzkiego było 16 miast określanych jako „wolne” – wśród nich był także Szadek.

Początkiem ruchu mieszczańskiego, zmierzającego do wprowadzenia zagadnień miejskich pod obrady sejmowe, było zwołanie do stolicy 24 listopada 1789 r. zjazdu przedstawicieli miast Rzeczypospolitej, którego głównym inspiratorem był Hugo Kollataj. Zjazd poprzedziły wybory delegatów w miastach. W Warszawie znaleźli się przedstawiciele wszystkich miast królewskich województwa sieradzkiego. O tym, iż także mieszkańcy Szadku delegowali swojego przedstawiciela do Warszawy, świadczą podpisy pod plenipotencją delegatów dla Dekerta, Barssa, Rafałowicza, Świniarskiego, Mędrzeckiego, Chevaliera i Grazowskiego z 28 grudnia 1789 r. Wspólnym delegatem Szadku i Warty był Tomasz Gustowski.

Listopadowy zjazd delegatów był ważnym wydarzeniem z punktu widzenia odzyskania praw politycznych, jednak ogół mieszkańców miast bardziej absorbowali sprawy codzienne: kwestie podatkowe i źródła dochodów. Dlatego też przywódcy mieszczańscy w ostatecznej redakcji memoriału ze zjazdu zrezygnowali z zapisu o utworzeniu osobnej izby mieszczańskiej w sejmie. W memoriale domagano się przywrócenia przywilejów mieszczańskich z okresu sprzed unii lubelskiej, prawa *neminem captivabimus*, prawa do nabywania dóbr ziemskich, dopuszczenia do wyższych godności duchownych i rang oficerskich, uwolnienia od sądów starościńskich, a także udziału w sejmie oraz we władzach wykonawczych i sądowniczych.

starosta oświęcimski, kasztelan sieradzki (1655–1665). Stefan, wnuk Mikołaja, otrzymał starostwo drogą secesji od wdowy po Hieronimie w 1666 r. i piastował to stanowisko do 1704 r. Ostatnim starostą szadkowskim z rodu Wierzbowskich był Adam, syn Mikołaja. W 1716 r. urząd ten przeszedł w ręce Jana Pokrzywnickiego h. Grzymała (do 1725 r.). Kolejnymi starostami szadkowskimi byli: Franciszek Pstrokoński, chorąży piotrkowski, marszałek sejmikowy szadkowski (od 1725 r.) i Michał Boksa, który sprowadził do Szadku Żydów w celu zwiększenia potencjału demograficznego miasta i umocnienia jego pozycji gospodarczej – w konsekwencji doprowadziło to do konfliktu z mieszczanami, którzy skarżyli się przed lustratorami w 1765 i 1789 r.

Reprezentant Szadku na zjazd 2 grudnia 1789 r. uczestniczył w „czarnej procesji”, która przeszła z rynku staromiejskiego na zamek. Król, z obawy przed reakcją szlachty, nie odważył się na udzielenie audiencji manifestującym mieszczanom. Zaaranżowano jedynie, „przypadkowe” spotkanie w trakcie którego Stanisław August przyjął memorial. Zdecydowanie wroga wobec postulatów mieszczan była sejmująca szlachta. Trzy dni obradowano nad sprawami miast, by skończyć na powołaniu Deputacji do rozpatrzenia postulatów zawartych w memoriale wręczonym królowi. W praktyce temat ten został zdjęty z porządku obrad sejmku aż do wiosny 1791 r.

W 1790 r. nastąpiło bardzo ważne dla ruchu mieszczańskiego wydarzenie, a mianowicie udział delegatów miast w listopadowych sejmikach szlacheckich. Z inicjatywy magistratu piotrkowskiego 17 listopada 1790 r. wystosowano pismo do magistratu w Warcie, zalecając władzom miejskim tego miasta delegowanie dwóch przedstawicieli na sejmik do Szadku w celu nakłonienia, „iżby Prześwietny Stan Rycerski województwa sieradzkiego raczył umieścić w instrukcjach Jaśnie Wielmożnych Posłów na teraźniejszych sejmikach obrać mianych, aby urządzenie swobód miastom i ich mieszkańcom prawem ustanowione do porządnego końca przywiedzione zostało”. W obradach sejmiku szadkowskiego wzięli udział przedstawiciele miast: Warty, Piotrkowa, Sieradza i Radomska. Szadkowskie władze reprezentowali: prezydent Kazimierz Woszczalski oraz Józef Kolumowicz.

Udział mieszczan województwa sieradzkiego w szadkowskim sejmiku poselskim, odbywającym się 16 listopada 1790 r. można uznać za ważny element współpracy szlachecko-mieszczańskiej na gruncie politycznym, przy czym należy zaznaczyć, iż była to współpraca raczej wymuszona. Inicjatywa H. Kollątaja i magistratu warszawskiego, dopuszczenia przedstawicieli miast do udziału w sejmikach szlacheckich, była elementem walki politycznej między prawicą a lewicą. Skierowanie mieszczan na sejmiki wiązało się z próbą likwidacji opozycji w różnych regionach kraju, m.in. w sieradzkim. Zgoda szlachty na uczestnictwo reprezentantów miast w obradach sejmikowych wynikała najprawdopodobniej z jej obaw przed zorganizowanym ruchem stanu mieszczańskiego.

Laudum sejmiku szlacheckiego informuje o odczytaniu „Memoriału miasta J.K. Mci stołecznego Warszawy prześwietnym obywatelom Ziemi warszawskiej, na obradę sejmikową dnia 16 miesiąca października roku 1790 zgromadzonym podany”. Memoriał miał skłonić sejm w podwójnym składzie do szybkiego podjęcia konkretnych decyzji względem miast. Sejmikująca szlachta odniosła się do tego wrogo. Nie chciała zrezygnować ze swych prerogatyw wyłącznego decydowania o prawodawstwie i zgodzić się na dopuszczenie przedstawicieli miast do sejmu. Umożliwienie mieszczanom uczestnictwa w obradach sejmikowych było rozwiązaniem kompromisowym. Współpraca szlachty i mieszczaństwa w sprawach publicznych na prowincji poprzedziła współdziałanie tych dwóch grup społecznych na forum centralnym, w sejmie.

18 kwietnia 1791 r. sejm uchwalił prawo o miastach, zapewniający mieszczaństwu ograniczone uczestnictwo w pracach sejmowych. Miasta nie wysyłały posłów na sejm, lecz miały prawo delegować dwudziestu dwóch plenipotentów, spośród których sześciu miało zasiadać w Komisji Skarbowej, sześciu w Komisji Policji i dziewięciu w Asesorii. Mieszczańskim asesorum i komisarzom wolno było wypowiadać się tylko w sprawach miejskich i handlowych. Po dwuletniej kadencji plenipotenci zyskiwali automatyczną nobilitację, ponadto ustanowione prawo zezwalało na nobilitację urzędników pochodzenia mieszczańskiego, legitymujących się rangą regenta kancelarii i oficerów posiadających w kawalerii stopień rotmistrza, a w piechocie i artylerii kapitana. Za podstawę nobilitacji mieszczanina przyjęto także cenzus majątkowy. Warunkiem pozwalającym ubiegać się o szlachectwo było posiadanie wsi, od której roczne opodatkowanie wynosiło minimum 200 złotych polskich. Na każdym sejmie miano nobilitować 30 mieszczan. Ustawa *Miasta nasze królewskie wolne w państwach Rzeczypospolitej* stwarzała dogodne warunki do działalności politycznej mieszczan. Włączone do Konstytucji 3 maja prawo kwietniowe uczyniło z mieszkańców miast jej gorących zwolenników.

Wkrótce po uchwaleniu prawa o miastach, magistrat warszawski z plenipotentami generalnymi miast przygotowali projekt nowej ustawy *Urządzenie wewnętrzne miast wolnych*

w Koronie i Wielkim Księstwie Litewskim, stanowiącej uzupełnienie prawa kwietniowego. Dla zagadnienia ruchu mieszczańskiego istotne znaczenie miały sprawy zgromadzeń miejskich, elekcji urzędników, deputatów, a na zgromadzeniach wydziałowych także wyznaczanie plenipotentów na sejm, sędziów apelacyjnych, komisarzy porządkowych i cywilno-wojskowych. Rozpoczęte 1 sierpnia 1791 r. we wszystkich wolnych miastach Rzeczypospolitej wybory deputatów na zebrania wydziałowe dla obrania plenipotentów na sejm, były próbą dojrzałości obywatelskiej mieszczaństwa oraz sprawdzianem wartości regulaminu wyborczego. Wybory te były kulminacyjnym punktem ruchu mieszczańskiego w terenie.

Reprezentantami Szadku na zabranie wydziałowe w Sieradzu mieszczenie wybrali Jana Gustowskiego, prezydenta miasta, oraz Mateusza Woźniackiego. Przebieg wyborów wskazuje, że były one nadzorowane przez protektorów ruchu mieszczańskiego poprzez wyznaczanie na deputatów ludzi znanych, uczestniczących już wcześniej w akcjach mieszczaństwa. W instrukcji przygotowanej przez zgromadzenie wyborcze szadkowanie domagali się potwierdzenia wszystkich konstytucji i przywilejów służących ich miastu. Żądali także likwidacji wszelkiej przemocy i nadużyć ze strony starosty, przywrócenia miastu zagarniętych dochodów z propinacji, przestrzegania dawnych przywilejów miejskich oraz zwrócenia miastu gruntów nadanych przywilejami Stefana Batorego, Zygmunta III, Władysława IV, Augusta IV i Stanisława Augusta, których w lustracji z 1789 r. nie określono nawet jako miejskie. Szadek domagał się zamiany szwadronu kawalerii (mającego stacjonować w Szadku) na oddział piechoty ze względu na tańsze koszty utrzymania².

² Uniwersał królewski z 5 lipca 1791 r. wyjaśniał, że miasta mają nadal uiszczać wszelkie świadczenia należne starostom zgodnie z lustracją z 1789 r., dopóki nie zmienią tego sądy nadworne, jednak miasta prosiły o skasowanie tej niesprawiedliwej lustracji. Lustracja z 1789 r. wykazała, że Szadek jest sennym miasteczkiem, ożywającym tylko na czas sejmików szlacheckich. W 1791 r. w mieście było 39 rzemieślników: 8 piekarzy, 7 krawców, 6 rzeźników, 6 stolarzy, 4 szewców, 2 kołodziejów, 1 młynarz, 1 kuśnierz, 1 rymarz, kowal, aż 7 szynkarzy i 20 osób trudniących się handlem. Miasto miało 120 domów, 177 pustych placów i 18 studni publicznych.

Ogólna aktywizacja mieszczaństwa, wywołana uchwaleniem praw dotyczących miast, sprawiła, że także małe ośrodki miejskie zdecydowały się wystąpić ze swoimi postulatami i żądaniem na forum sejmowym poprzez osobę wybranego przez siebie plenipotentą. Na pierwszy plan wysuwały się sprawy sporne ze starostami. Dezyderaty poszczególnych miast przygotowano ze szczególną starannością, ich argumentację prawną stanowiło powołanie się na dawne dokumenty i przywileje królewskie. W Sieradzu zebranie wydziałowe, zgodnie z lipcowym uniwersalem króla, rozpoczęło się 10 sierpnia 1791 r. Uczestniczyli w nim deputaci wybrani w poszczególnych miastach królewskich, w tym deputowany z Szadku. Sejmik wydziałowy poprzedziło wysłuchanie mszy w kościele dominikańskim i kazania zachęcającego do jedności. Plenipotentem sieradzkim, wybranym w głosowaniu, został prezydent Wielunia – Walenty Kochelski. Był on najbogatszym mieszczaninem – swój majątek zbudował dzięki pożyczkom, prowadzeniu handlu i rozwijaniu propinacji, a sprawą miejską interesował się gromadząc odpisy siedemnasto- i osiemnastowiecznych konstytucji sejmowych dotyczących miast.

W ogólnej instrukcji wszystkich miast królewskich wydziału sieradzkiego, przygotowanej dla plenipotenty na sejmie – Walentego Kochelskiego znalazły się także dezyderaty wysuwane przez szadkowian. Instrukcja wydziałowa powtarzała zarówno żądania przekazania miastu dochodów z wójtostwa dla poprawy stanu dochodów miejskich, jak i zalecenie, aby plenipotent starał się o potwierdzenie konstytucji i przywilejów nadawanych miastom wolnym. Zebrani w Sieradzu deputaci miast królewskich województwa sieradzkiego zostawili pewną samodzielność swemu plenipotentowi, podkreślając, iż „reszta zachowuje się rozsądkowi i przezorności od jmc pana plenipotenty, który w okolicznościach nieprzewidzianych wydarzonych podług sumienia i przekonania postępować sobie będzie”.

Sumując, można stwierdzić, że deputowany z Szadku nie odgrywał decydującej roli w trakcie sierpniowego zebrania wydziałowego w Sieradzu, jednak poprzez uczestnictwo w obradach miał okazję zapoznać się z poglądami wybitnych przywódców ruchu mieszczańskiego, poznał poglądy polityczne

i zaangażowanie w sprawy miejskie T. Maruszewskiego i jego kontakty z Kuźnicą Kollatajowską. Atmosfera obrad przeniesiona na grunt szadkowski wpływała na kształtowanie świadomości politycznej mieszczan.

W ostatnim roku Sejmu Czteroletniego w ruchu mieszczańskim dużo miejsca zajmowały zatargi miast królewskich ze starostami, mające na celu ukrócenie nadużyć starościńskich i przyznanie miastom należnych im dochodów. W Szadku spory te miały już swą długą historię, ale ustawa kwietniowa oraz następne prawa i uniwersały dotyczące miast jeszcze bardziej zaktywizowały mieszczan. Jednym z najczęściej powtarzających się spornych problemów między miastami a starostami była kwestia wyrobu i sprzedaży napojów alkoholowych. Propinacja w warunkach słabego rozwoju gospodarczego i znacznego stopnia agraryzacji miasta stanowiła jedno z jego podstawowych źródeł dochodu³. Zgodnie z podpisanym przez H. Kollataja uniwersalem z 16 sierpnia 1791 r. przedstawiciele wolnych miast Rzeczypospolitej mieli się stawić w asesorii „ze swoimi przywilejami i dowodami” w celu sporządzenia opisu stanu ich własności. Także szadkowie wniesli do asesorii starannie uargumentowane prawnie skargi na starostę.

Problemy życia codziennego, nurtujące mieszkańców ośrodków miejskich, znalazły swoje odzwierciedlenie również w tzw. tabelach raportu miasta, przygotowanych na mocy zarządzenia Komisji Policji z 15 października 1791 r. oraz w protokołach rewizji miast, sporządzonych w celu podzielenia ich na cyrkule i dozory. W częściach opisowych i memorialach, dołączonych do tzw. schematabel raportu, swoje pretensje przeciwko starości wniósł również Szadek. Na podstawie nadesłanych do Komisji Policji protokołów rewizji miast, zawierających wykazy nieruchomości miejskich z podziałem ich mieszkańców na posesjonatów i nieposesjonatów, uniwersał króla z 13 marca 1792 r. zalecał przeprowadzenie nowych wyborów miejskich. W początkowej fazie wyborów, odbywających się w kwietniu 1792 r., ich uczestnicy złożyli wyrazy podziękowania

³ W XVIII w. Szadek nie powrócił do swej dawnej świetności. Na 113 domów, 90 krytych było słomą, 23 gontami. Przeważająca część mieszczan zajmowała się rolnictwem.

królowi, sejmowi i jego marszałkom za „wyjednanie dla nas wszystkich praw, wolności i prerogatyw”.

Ostatni rok obrad Sejmu Czteroletniego upłynął w atmosferze okazywania wdzięczności za nadanie stanowi miejskiemu praw wolnościowo-obywatelskich. Mieszczanie województwa sieradzkiego, a zwłaszcza mieszkańcy miast królewskich, z wielką radością przyjęli wieść o uchwaleniu Konstytucji 3 maja. Postawa mieszczan wskazywała na integrowanie się społeczeństwa wobec zagrażającej wojny. Mieszczanie szadkowscy wzięli udział w obchodach imienin króla i pierwszej rocznicy Konstytucji. Obchody 3 maja rozpoczynały się od uroczystego nabożeństwa w miejscowej farze, na które „przybyli obywatele, magistrat, młodź szkolna, cechy i wszystek lud miasta”. Konsystujący w mieście oddział wojskowy oddał ognia z ręcznej broni. W ten sposób obchodzone uroczystości wpływały na kształtowanie się postaw patriotycznych, jednoczyły średnią szlachtę i mieszczaństwo na płaszczyźnie narodowej i oddziaływały w tym duchu na młodzież. Idea społeczeństwa otwartego, stanowiąca trzon programu kollałajowskiego, była realizowana w praktyce w wyniku współdziałania mieszczaństwa ze średnią szlachtą. Jako przykład można wymienić sejmik szadkowski z 1790 r., wyprzedzający późniejszą współpracę posłów i plenipotentów w sejmie, uroczystości zaprzysiężenia Konstytucji 3 maja czy w końcu obchody pierwszej rocznicy jej uchwalenia.

Przedstawiciele Szadku włączyli się aktywnie w walkę o prawa samorządowe i wzięli udział w manifestacji Dekerta w Warszawie. Mieszczanie, w przeciwieństwie do szlachty sieradzkiej, byli bliżsi programowi stronnictwa patriotycznego i poglądom H. Kollałaja. Król nie mógł liczyć na poparcie reform i Konstytucji ze strony wojewody sieradzkiego – Michała Walewskiego, który wkrótce przystąpił do konfederacji targowickiej województwa krakowskiego i był następcą Szczęsnego Potockiego. Chwiejną postawę wobec Konstytucji wykazał także poseł szlachty sieradzkiej na sejm – Jacek Siemiński, który uległ argumentacji obozu przeciwników Ustawy Rządowej i objął funkcję marszałka konfederacji targowickiej w województwie sieradzkim. Nurt antyreformatorski i antykollałajowski ze szczególną siłą ujawnił się w 1790 r.

Natomiast najgorętszymi realizatorami i propagatorami wytycznych stronnictwa patriotycznego w regionie sieradzkim stali się: Ignacy Bleszyński, starosta brodnicki i Albin Lenartowicz. W dniu 3 października 1791 r. zorganizowali zjazd szlachty województwa sieradzkiego, na którym 172 obywateli na czele z Maciejem Zbijewskim, prezesem komisji porządkowej cywilno-wojskowej powiatów sieradzkiego i szadkowskiego, uczyniło akces do Konstytucji. Ta grupa mieszkańców ziemi sieradzkiej odegrała ogromną rolę w zabiegach propagandowych, prowadzonych przez króla i Kollątaja, które zaowocowały zaprzysiężeniem Ustawy Rządowej. Należy pamiętać, iż początkowo tylko część działaczy politycznych, wspieranych przez króla i podkanclerzego koronnego, poparła Konstytucję. Trzeba było wielu działań, aby przekonać tych, którzy wahali się bądź byli przeciwni. Podjęły się tego zadania osoby najbardziej wykształcone, posiadające wyrobienie polityczne, dysponujące argumentami, mogącymi przekonać inaczej myślącą szlachtę. Można tu wymienić, choćby: F. Łubieńskiego, wychowanka Collegium Nobilium, I. Bleszczyńskiego, wychowanka kolegium pijarskiego w Piotrkowie i Wieluniu, T. Maruszewskiego, współpracownika H. Kollątaja, czy wreszcie F. Barssa, określanego mianem „hugonisty”, prawnika, wychowanka Akademii Krakowskiej, mieszczanina spod Piotrkowa, nobilitowanego w 1790 r. przez Sejm Czteroletni.

Pozytywny wpływ na społeczeństwo wywierały uroczystości organizowane w miastach przez rodzącą się inteligencję, popierającą króla, sejm i Ustawę Rządową. Wiodącą rolę w ruchu mieszczańskim na terenie województwa sieradzkiego odgrywał Piotrków ze swym liderem – Tomaszem Maruszewskim. Należy również podkreślić przychylny stosunek duchowieństwa do zmian ustrojowych, zapoczątkowanych Ustawą Rządową. Świadczą o tym uroczystości organizowane zarówno w 1791 r., jak i w rocznicę uchwalenia Konstytucji, rozpoczynające się zawsze w kościele głosem kazania, podkreślającego zbawienny dla ojczyzny charakter ustawy zasadniczej. Działalność tych wszystkich sił politycznych zdecydowała o sukcesie stronnictwa konstytucyjnego.

Literatura

Baranowski B., *Stosunki gospodarcze i społeczne w XVII i XVIII wieku*, [w:] *Szkice z dziejów sieradzkiego*, Łódź 1972.

Baranowski B., *Życie codzienne małego miasteczka w XVII–XVIII wieku*, Warszawa 1975.

Marszał T., *Szadek. Monografia miasta*, Łódź–Szadek 1995.

Parczewski A., *Monografia Szadku*, Wilno 1870.

Rosin R., *Historia regionu w okresie przedrozbiorowym*, [w:] *Województwo łódzkie*, Łódź 1980.

Szczygielski W., *Cele lewicy polskiej u schyłku XVIII w.*, Łódź 1975.

Wiśniewska M., *Ruch mieszczański w Sieradzkim w okresie sejmu wielkiego*, „Rocznik Łódzki” 1978, t. XXIII.

Wiśniewska M., *Sieradzanie wobec Konstytucji 3 maja*, „Na Sieradzkich Szlakach” 1991, nr 1/21.

Włodarczyk J., *Dzieje polityczne od połowy XVI wieku do upadku Rzeczypospolitej*, [w:] *Szkice z dziejów sieradzkiego*, Łódź 1972.